



Wzrok nie sięga, pamięć zostaje. 100 lat samorządności lekarskiej

Kiedy pod koniec XIX w. Europą wstrząsały ruchy wyzwolencze, popularne wówczas postulaty Georga Hegla, odnoszące się do roli korporacji w przestrzeni publicznej, stawały się coraz bardziej wyraziste.



We Francji i Niemczech zaczęły powstawać izby handlowe, a w ślad za nimi – izby rolnicze, rzemieślnicze, maklerów giełdowych, adwokackie, aptekarskie. Na fali tego ruchu zawód lekarza również uzyskał formalnoprawną reprezentację.

Pod zaborami

W 2021 r. samorząd lekarski będzie obchodził 100 lat istnienia. Jego historia sięga jednak Polski pod zaborami. Dr Piotr Kordel w rozprawie „Geneza, struktura i funkcjonowanie samorządu lekarskiego w Polsce w latach 1989-2009” opisuje proces zawiązywania się pierwszych struktur, które stanowiły zalążki późniejszych izb lekarskich.

Pierwsze z nich utworzono w Prusach w 1887 r. Były efektem rozwoju izb handlowych, stanowiących wzór organizacyjny i reform Bismarcka. Tamte izby lekarskie wyrażały stanowisko środowiska medycznego na temat spraw związanych z zawodem lekarza wobec władz państwowych tworzących system powszechnej opieki zdrowotnej.

Na tych ziemiach powołano Izbę Poznańską, Zachodniopomorską, Wschodniopomorską i Śląską. W 1891 r. pod zaborem austriackim powstała izba Wschodniogaliczyjska z siedzibą we Lwowie, a także – Zachodniogaliczyjska z siedzibą w Krakowie. Lekarze zaczęli też tworzyć organizacje, które

początkowo miały charakter naukowy.

W 1805 r. powstało Wileńskie Towarzystwo Lekarskie (pierwszym prezesem był Jędrzej Śniadecki), a w 1820 r. – Warszawskie Towarzystwo Lekarskie, kierowane przez Augusta Ferdynanda Wolffa. Kolejne powstawały m.in. w Żytomierzu w 1858 r. (Towarzystwo Lekarzy Wołyńskich), w Kamieńcu Podolskim w 1859 r. (Towarzystwo Lekarzy Podolskich), w Mińsku w 1867 r. (Towarzystwo Lekarskie Mińskie) czy w Radomiu w 1871 r. (Towarzystwo Lekarskie Radomskie).

W 1905 r. narodziły się: Związek Lekarzy Polskich i Stowarzyszenie Lekarzy Polskich. Ich celem było utworzenie izb lekarskich na terenie Królestwa Polskiego. Pod zaborem austriackim funkcjonowało Towarzystwo Lekarzy Galicyjskich z siedzibą we Lwowie działające od 1867 r., którego dwa najliczniejsze oddziały (lwowski i krakowski) miały autonomię i prawo do używania własnych nazw (Towarzystwo Lekarskie Lwowskie i Towarzystwo Lekarskie Krakowskie).

Dzięki działaniom towarzystw, lekarze coraz bardziej stawali się świadomi roli integracji środowiska i wymiany naukowej myśli. Zaczęli organizować Zjazdy Lekarzy i Przyrodników Polskich, odbywające się od 1869 r. naprzemiennie w Krakowie i Lwowie. Pragnęli integrować środowisko rozproszone wskutek zaborów i wpływać na kształtowanie postaw narodowych polskich lekarzy. Przykładem było uchwalenie przez X Zjazd LiPP w 1907 r. wspólnego kodeksu deontologicznego.

W wolnej Polsce

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. niełatwo było scalić trzy części kraju różniące się stopniem rozwoju i porządkiem prawnym. Przez jakiś czas utrzymywano więc w mocy prawo zaborcze. W przypadku korporacji lekarskiej podjęto jednak działania na rzecz uchwalenia własnej ustawy regulującej powołanie samorządu lekarskiego. 15-17 stycznia 1919 r. w Krakowie, pod przewodnictwem Witolda Chodźki, podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia Publicznego, odbyła się narada dotycząca uregulowania funkcjonowania opieki zdrowotnej w Polsce.

Omawiano założenia projektu ustawy o izbach lekarskich, przygotowane przez doc. Józefa Jaworskiego, oparte na rozwiązaniach austriackich. Uznano, iż izby lekarskie powinny mieć atrybuty władzy, należytą egzekutywę, obejmować wszystkich lekarzy i działać na terenie całego kraju. Dalszymi etapami prac nad ustawą były konsultacje projektów rządowych z Izbą Wschodniogalicyjską (Lwowską), która razem z Izbą Krakowską miała funkcjonować do czasu powstania nowych izb.

Projekt „ordynacji lekarskiej”, zawierający postanowienia dotyczące izb, trafił do Sejmu 1 maja 1919 r., a 2 grudnia 1921 r. Sejm uchwalił ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej, o ustroju i zakresie działania izb lekarskich. Tak narodził się samorząd lekarski w Polsce, z którego dorobku lekarze czerpią do dziś. Na mocy tej ustawy utworzono wyposażone w osobowość prawną izby lekarskie oraz Naczelną Izbę Lekarską.

Ich zadaniem było porządkowanie spraw dotyczących interesów i bytu stanu lekarskiego, wytyczanie celów, określanie obowiązków względem społeczeństwa, poprawianie relacji między lekarzami, jak również obrona ich praw, godności i sumienności oraz współdziałanie z urzędami państwowymi i samorządowymi w sprawach zdrowia publicznego. Mimo że od ustanowienia tych zasad minęło 100 lat, nie straciły one na znaczeniu, przeciwnie – w coraz bardziej zagmatwanej rzeczywistości, w jakiej przychodzi obecnie żyć i pracować lekarzom, są wartością samą w sobie.

Sześć izb

Struktura samorządu lekarzy odpowiadała podziałowi administracyjnemu kraju (Wojewódzkie Izby Lekarskie) z zastrzeżeniem, że Minister Zdrowia Publicznego w porozumieniu z Naczelną Radą Lekarską miał prawo powoływać dodatkowe izby lekarskie, przyłączać do obszaru sąsiadującej izby części terytorium innej, łączyć kilka izb wojewódzkich w jedną dzielnicową. Członkami izby lekarskiej byli wszyscy praktykujący lekarze zamieszkali w jej okręgu, wpisani na listę, a także, za zgodą Rady, lekarze niepraktykujący.

Na mocy obowiązującego wówczas prawa utworzono sześć izb: Warszawsko-Białostocką, Lwowską, Lubelską, Krakowską, Łódzką, Poznańsko-Pomorską. Jednocześnie zlikwidowano izby: Krakowską i Lwowską, działające na podstawie prawa austriackiego. Do czasu wyboru organów nowych izb ustanowiono komisarzy odpowiedzialnych za zabezpieczenie ich majątku i przekazanie go wraz z aktami nowo powstałym organom.

Rozporządzenie tworzące izby lekarskie nie obejmowało województwa nowogrodzkiego, Wileńszczyzny i Śląska. Izba Lekarska Wileńsko-Nowogrodzka powstała dopiero w 1925 r. Ówczesne izby lekarskie miały szerokie uprawnienia – zarządzały majątkiem, ustalały opłaty na pokrycie potrzeb izby i instytucji wzajemnej pomocy, opracowywały regulaminy wewnętrzne. Mogły także zakładać i prowadzić instytucje niosące lekarzom pomoc na wypadek starości, choroby, stałej niezdolności do pracy, jak również pomagać wdowom i sierotom po lekarzach.

Organami izby były: rada, zarząd, komisja rewizyjna i sądy dyscyplinarne, których kadencja trwała trzy lata. Rada składała się z co najmniej 20 osób wybieranych w głosowaniu tajnym na trzy lata, która z własnego grona wybierała na okres jednego roku zarząd w liczbie od 5 do 9 osób, a także zastępców w liczbie odpowiadającej członkom zarządu, z tym, że corocznie wybierano połowę członków zarządu w miejsce ustępujących.

Zarząd prowadził listy lekarzy, co kojarzy się ze współczesnym rejestrem, sporządzał opinie na żądanie władz i NIL, co także jest nam współcześnie bliskie, przygotowywał coroczne sprawozdania z wykonania budżetu, realizowania uchwał rady, pobierania składek członkowskich. Zarząd przekazywał też sądowi dyscyplinarnemu sprawy dotyczące wykroczeń członków izby oraz występował wobec czynników zewnętrznych w obronie praw i dobra członków stanu lekarskiego oraz w interesie zdrowia publicznego, a więc dbał o wizerunek lekarzy na zewnątrz. Tego rodzaju aktywności nie straciły na znaczeniu.

– Sięganie do początków samorządu lekarskiego ma pokazać, jak mimo upływu czasu są nam bliskie tamte wartości, do których odnosimy się w naszej codziennej praktyce, które wciąż doskonalimy, które stanowią bazę dla budowania przyszłości – komentuje Paweł Czekalski, prezes OIL w Łodzi, członek NRL i organizator jubileuszu 100-lecia samorządności lekarskiej w Polsce, który odbędzie się pod koniec przyszłego roku.

autor: Lucyna Krysiak

źródło: gazetalekarska.pl

linki do artykułu: <https://gazetalekarska.pl/?p=57242>

